

## **13 listopada 2016. XXXIII niedziela zwykła. Komentarz do Ewangelii O. Jacka Salija OP**

(Ml 3,19-20a) Oto nadchodzi dzień palący jak piec, a wszyscy pyszni i wszyscy wyrządzający krzywdę będą słomą, więc spali ich ten nadchodzący dzień, mówi Pan Zastępów, tak że nie pozostawi po nich ani korzenia, ani gałązki. A dla was, czczących moje imię, wszędzie słońce sprawiedliwości i uzdrowienie w jego skrzydłach.

(Ml 3,19-20a)

Oto nadchodzi dzień palący jak piec, a wszyscy pyszni i wszyscy wyrządzający krzywdę będą słomą, więc spali ich ten nadchodzący dzień, mówi Pan Zastępów, tak że nie pozostawi po nich ani korzenia, ani gałązki. A dla was, czczących moje imię, wszędzie słońce sprawiedliwości i uzdrowienie w jego skrzydłach.

(Ps 98,5-9)

REFREN: Pan będzie sądził ludy sprawiedliwie

Śpiewajcie Panu przy wtórze cytry  
przy wtórze cytry i przy dźwięku harfy,  
przy trąbach i przy dźwięku rogu,  
na oczach Pana, Króla, się radujcie.

Niech szumi morze i wszystko, co w nim żyje,  
krąg ziemi i jego mieszkańcy.  
Rzeki niech klaszczą w dłonie,  
góry niech razem wołają z radości.

W obliczu Pana, który nadchodzi,  
bo przychodzi osądzić ziemię.  
On będzie sądził świat sprawiedliwie  
i ludy według słuszności.

(2 Tes 3,7-12)

Sami wiecie, jak należy nas naśladować, bo nie wzbudzaliśmy wśród was niepokoju ani u nikogo nie jedliśmy za darmo chleba, ale pracowaliśmy w trudzie i zmęczeniu, we dnie i w nocy, aby dla nikogo z was nie być ciężarem. Nie jakobyśmy nie mieli do tego prawa, lecz po to, aby dać wam samych siebie za przykład do naśladowania. Albowiem gdy byliśmy u was, nakazywaliśmy wam tak: Kto nie chce pracować, niech też nie je! Słyszymy bowiem, że niektórzy wśród was postępują wbrew porządkowi: wcale nie pracują, lecz zajmują się rzeczami niepotrzebnymi. Tym przeto nakazujemy i napominamy ich w Panu Jezusie Chrystusie, aby pracując ze spokojem, własny chleb jedli.

(Łk 21,28)

Nabierzcie ducha i podnieście głowy, ponieważ zbliża się wasze odkupienie.

(Łk 21,5-19)

Gdy niektórzy mówili o świątyni, że jest przyozdobiona pięknymi kamieniami i darami, powiedział: Przyjdzie czas, kiedy z tego, na co patrzycie, nie zostanie kamień na kamieniu, który by nie był zwalony. Zapytali Go: Nauczycielu, kiedy to nastąpi? I jaki będzie znak, gdy się to dzieć zacznie? Jezus odpowiedział: Strzeżcie się, żeby was nie zwiedziono. Wielu bowiem przyjdzie pod moim imieniem i będą mówić: Ja jestem oraz: Nadszedł czas. Nie chodźcie za nimi. I nie trwóźcie się, gdy posłyszycie o wojnach i przewrotach. To najpierw musi się stać, ale nie zaraz nastąpi koniec. Wtedy mówił do nich: Powstanie naród przeciw narodowi i królestwo przeciw królestwu. Będą silne trzęsienia ziemi, a miejscami głód i zaraza; ukażą się straszne zjawiska i wielkie znaki na niebie. Lecz przed tym wszystkim podniosą na was ręce i będą was prześladować. Wydadzą was do synagog i do więzień oraz z powodu mojego imienia wlec was będą do królów i namiestników. Będzie to dla was sposobność do składania świadectwa. Postanówcie sobie w sercu nie obmyślać naprzód swej obrony. Ja bowiem dam wam wymowę i mądrość, której żaden z waszych prześladowców nie będzie się mógł oprzeć ani się sprzeciwić. A wydawać was będą nawet rodzice i bracia, krewni i przyjaciele i niektórych z was o śmierć przyprawiają. I z powodu mojego imienia będziecie w nienawiści u wszystkich. Ale włos z głowy wam nie zginie. Przez swoją wytrwałość ocalicie wasze życie.

## **Komentarz**

Przyjdzie czas, kiedy z tej świątyni nie zostanie kamień na kamieniu. Kamienne budowle tak są skonstruowane, żeby trwały przez wiele pokoleń. Świątynia jerozolimska była ponadto znakiem jedności ludu

Bożego poprzez historię - pokolenia przychodziły i odchodziły, a oddawały Bogu cześć wciąż w tej samej świątyni. Nie zapominajmy ponadto, że była to jedyna na ziemi świątynia Boga prawdziwego.

I właśnie o tej świątyni powiedział Pan Jezus, że nie zostanie z niej kamień na kamieniu. A powiedział to, żeby ją skonstrastować z inną świątynią, tą świątynią, którą jesteśmy ty i ja - jeśli jesteśmy ochrzczeni i jeśli troszczymy się o to, żeby w nas było życie Boże. Żywa świątynia - człowiek wypełniony łaską Bożą i przeznaczony do życia wiecznego - jest świątynią niezniszczalną.

Otóż jak o świątyni jerozolimskiej Pan Jezus powiedział, że nie zostanie z niej kamień na kamieniu, tak do swoich uczniów powiedział, i to w tym samym przemówieniu: "Ale włos z głowy wam nie zginie".

A żeby dobrze zrozumieli Jego naukę, przy okazji przypomniał im, jak bardzo człowiek jest kruchy. Podlegamy nie tylko chorobom i nieszczęśliwym wypadkom. Żebyśmy dobrze zrozumieli Bożą obietnicę o wiecznotrwałości świątyni, jaką Bóg buduje sobie w naszych sercach, przypomina nam Pan Jezus, że będą się zdarzały wojny i trzęsienia ziemi, i plagi głodu czy zarazy. Co więcej, na Jego uczniów będą nieraz spadały prześladowania, tak że - powiada Pan Jezus - "niektórych z was o śmierć przyprawią".

Zestawiliśmy ze sobą dwa zdania z dzisiejszej Ewangelii. O świątyni jerozolimskiej Pan Jezus powiedział, że nie zostanie z niej kamień na kamieniu, a do swoich uczniów, wybranych na świątynię Bożą, powiedział: "Ale włos z głowy wam nie zginie". A teraz porównajmy tę

ostatnią obietnicę, że włos z głowy wam nie zginie, z Jego zapowiedzią, że w czasie prześladowań "niektórych z was o śmierć przyprawią". Jak pogodzić te dwie wypowiedzi?

Odpowiedź jest prosta: Trzymajmy się mocno naszego Zbawiciela. Wtedy nic istotnie złego nas nie spotka, nawet gdybyśmy mieli zginąć. Świątynia, którą jesteśmy dzięki łasce naszego Zbawiciela, jest przecież wiecznotrwała i nie podlega śmierci.

*O Jacek Salij OP*